

Sygn. akt VI GC 39/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 01 września 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

przeciwko **Ł. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 15 000 złotych (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 167 złotych (trzy tysiące sto sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Ł. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 19,40 złotych (dziewiętnaście złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VI GC 39/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 września 2015 roku powód Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Ł. K. kwoty 15 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony łączyła umowa o współpracy, w ramach której pozwany Ł. K. negocjował i zawierał w imieniu powoda umowy sprzedaży samochodów. Pozwany był upoważniony także do wskazywania klientom wysokości zaliczek na poczet nabywanych samochodów, które to zaliczki powinny być wpłacane przez nich w kasie powoda. Tymczasem, w dwóch przypadkach, pozwany pobrał zaliczki w łącznej kwocie 15 000 złotych do rąk

własnych, kwitując ich odbiór na egzemplarzach umowy zawieranej z klientami i nie dokonując następnie ich wpłaty do kasy powoda.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 06 października 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4794/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Ł. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości potwierdzając, że negocjował i zawierał umowy sprzedaży samochodów w imieniu powoda, a zaliczki (gotówkę) klienci winni byli wpłacać w kasie powódki. Zaprzeczył jednakże, aby bezprawnie zatrzymał otrzymane zaliczki podając, że wpłacone przez klientów pieniądze w łącznej kwocie 15 000 złotych zdeponował na rachunku bankowym, uznając je za zaliczkę na poczet należnej mu prowizji niewypłaconej przez powoda.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 14 marca 2017 roku” (data prezentaty: 2017-03-24, k. 121-124 akt) pozwany Ł. K. podniósł zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej niniejszym pozwem z mającą przysługiwać mu wierzytelnością w kwocie 15 000 złotych stanowiącą należne mu wynagrodzenie – prowizję za czynności wykonane na rzecz powoda w II kwartale 2015 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03 marca 2014 roku Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarł z Ł. K. umowę o współpracy.

Przedmiotem tej umowy było stałe świadczenie przez Ł. K. na rzecz Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. czynności z zakresu sprzedaży samochodów na rzecz osób trzecich – klientów.

Strony ustaliły także wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2 837 złotych netto, wypłacane wraz z podatkiem VAT na podstawie przedkładanej przez Ł. K. faktury.

umowa o współpracy – k. 15-19 akt

Na mocy porozumienia zawartego przez Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z Ł. K., przysługiwała mu także prowizja za wykonanie planu sprzedaży samochodów w rozliczeniu miesięcznym, kwartalnym, półrocznym i rocznym. Przy ustalaniu wysokości tej prowizji brano pod uwagę różne elementy, takie jak: ilość wydanych samochodów, jakość świadczonych usług (tzw. badanie tajemniczego klienta), wysokość marży, wysokość zaliczek, czynnik finansowań. W zależności od elementu, jego wykonanie mogło podwyższać kwotę prowizji, zaś niewykonanie – obniżyć.

Ł. K. nie wykonał planu sprzedaży w miesiącu kwietniu i maju 2015 roku, plan ten wykonał zaś w miesiącu czerwcu 2015 roku i w ujęciu kwartalnym – także za II kwartał 2015 roku.

Terminy rozliczania prowizji nie były ustalone na piśmie, ale rozliczenia zazwyczaj dokonywano w okresie od 20 do 25. dnia następnego miesiąca, po czym o wysokości prowizji pracowników informowano ustnie albo za pośrednictwem maila. W odpowiedzi na powyższe pracownicy wystawiali faktury VAT, które były przez Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uiszczane.

Pracownicy Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe(...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. mając dostęp do systemów informatycznych tego podmiotu byli w stanie szacunkowo, aczkolwiek z dużą dokładnością, ustalić wysokość należnej im prowizji za dany okres.

Przy uwzględnieniu wszystkich branych pod uwagę elementów, należna Ł. K. premia wynosiła 2 626,96 złotych.

Ł. K. nie wystawił faktury VAT za prowizję należną mu za II kwartał 2015 roku.

zeznania świadka A. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 135-137 akt (zapis cyfrowy 01:33:15-02:32:06), zeznania świadka M. D. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 137-138 akt (zapis cyfrowy 02:32:06-02:54:20), zeznania pozwanego Ł. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 131-133 akt (zapis cyfrowy 00:10:29-00:54:04) oraz protokół skrócony rozprawy z dnia 01 stycznia 2017 roku – k. 193-194 akt (zapis cyfrowy 00:02:50-00:23:40)

Ł. K. przy zawarciu umowy sprzedaży samochodu R. (...) z M. C. i J. C. pobrał od nich zaliczkę w kwocie 5 000 złotych, kwitując jej odbiór na umowie.

Ł. K. przy zawarciu umowy sprzedaży samochodu R. (...) z M. G. pobrał od niego zaliczkę w kwocie 10 000 złotych, kwitując jej odbiór na umowie.

niesporne, a nadto: zeznania świadka M. C. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 133-134 akt (zapis cyfrowy 01:02:20-01:13:46), zeznania świadka – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 133-134 akt (zapis cyfrowy 01:13:46-01:13:46), zeznania świadka M. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 134-135 akt (zapis cyfrowy 01:23:11), umowa sprzedaży – k. 20-22 akt, umowa sprzedaży – k. 23-25 akt, zeznania pozwanego Ł. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 131-133 akt (zapis cyfrowy 00:10:29-00:54:04) oraz protokół skrócony rozprawy z dnia 01 stycznia 2017 roku – k. 193-194 akt (zapis cyfrowy 00:02:50-00:23:40)

Ł. K. nie dokonał wpłaty powyższych zaliczek ani do kasy Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., ani na rachunek bankowy tej spółki. Ł. K. kwotę powyższych zaliczek wpłacił na swój rachunek bankowy.

zeznania pozwanego Ł. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 131-133 akt (zapis cyfrowy 00:10:29-00:54:04) oraz protokół skrócony rozprawy z dnia 01 stycznia 2017 roku – k. 193-194 akt (zapis cyfrowy 00:02:50-00:23:40)

Od dnia 20 lipca 2017 roku Ł. K. nie pojawił się w pracy.

Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w dniu 31 lipca 2015 roku rozwiązał z Ł. K. umowę o współpracy ze skutkiem natychmiastowym.

rozwiązanie umowy o współpracę wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 28-29 akt, zeznania pozwanego Ł. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 131-133 akt (zapis cyfrowy 00:10:29-00:54:04) oraz protokół skrócony rozprawy z dnia 01 stycznia 2017 roku – k. 193-194 akt (zapis cyfrowy 00:02:50-00:23:40), zeznania świadka A. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 kwietnia 2017 roku – k. 135-137 akt (zapis cyfrowy 01:33:15-02:32:06)

Pismem z dnia 10 sierpnia 2015 roku Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał Ł. K. do zwrotu kwoty 15 000 złotych tytułem pobranych od klientów i niezwróconych zaliczek.

wezwanie do wpłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 26-27 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną oraz na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd nie oparł się jednakże na przedłożonych przez strony wyliczeniach prowizji, zestawienia te nie były bowiem opatrzone jakimkolwiek podpisem, nie były więc dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c., wobec czego Sąd przyznał im wyłącznie walor twierdzeń stron stanowiących uzasadnienie ich stanowiska w sprawie.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Sąd dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego oparł się także na zeznaniach świadków: M. C., J. C., M. G., A. S., M. D. oraz na zeznaniach pozwanego Ł. K..

Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda nie stawily się na rozprawę bez usprawiedliwienia, mimo prawidłowego wezwania.

Odnosząc się do zeznań świadków: M. C., J. C. i M. G. – klientów powoda, od których pozwany pobrał tytułem zaliczki łącznie kwotę 15 000 złotych, Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, tym bardziej, że okoliczność ta znalazła nie tylko potwierdzenie w treści przedłożonych umów, ale była wręcz niesporna między stronami.

Sąd nie powziął także wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka M. D. w zakresie, w jakim świadek wskazywał na procedury obowiązujące u pozwanego w przypadku uiszczania przez klientów zaliczek na poczet ceny sprzedaży samochodu, a także zasady ustalania należnych pracownikom powoda prowizji, albowiem znalazły one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym zeznaniach świadka A. S.. Nadto, Sąd miał na uwadze, że świadek ten wskazywał, że system, z którego korzystają sprzedawcy powoda pozwala im na szacunkowe ustalenie wysokości należnej im prowizji i prowizje, jakie on otrzymywał od powoda zgadzały się z wyliczoną przez świadka wysokością, a jeżeli występowały różnice, miały one drobny charakter. Okoliczność ta znalazła także potwierdzenie w zeznaniach świadka A. S..

Odnosząc się do zeznań tego świadka, tj. A. S., Sąd uznał je za wiarygodne, w szczególności odnośnie wskazywanych przez świadka okoliczności dotyczących zasad rozliczania się pracowników z wpłaconych im przez klientów zaliczek, zasad naliczania prowizji należnej sprzedawcom, czy wreszcie sposobu wyliczenia prowizji przysługującej pozwanemu.

Oceniając zeznania pozwanego Ł. K. Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, w szczególności co do okoliczności pobrania zaliczek i ich nie wpłacenia w kasie powoda. Jednakże za niegodne wiary Sąd uznał jego twierdzenia, że przyczyną zatrzymania tych pieniędzy była obawa nierozliczenia się przez powoda z należnych pozwanemu zaliczek w sytuacji, gdy chciał on zaprzestać pracy u powoda – jakkolwiek sfera motywacyjna takiego zachowania pozwanego w niniejszej sprawie dla jej rozstrzygnięcia nie ma jakiegokolwiek znaczenia, tym niemniej wskazać należy, że podnoszona przez pozwanego powyższa okoliczność nie została potwierdzona przez świadka M. D., który miał pozwanego wręcz o takiej praktyce powoda ostrzegać, tym bardziej, że w ocenie Sądu pozwany nie miał podstaw przypuszczać, że powód odmówi mu wypłaty należnej prowizji, skoro dotychczas prowizja ta, jak sam pozwany wskazywał, była rozliczana w sposób prawidłowy i terminowy.

Sąd nie dał wiary także pozwanemu w zakresie wskazywanej przez niego wysokości prowizji, która należeć mu się miała za wykonanie planu sprzedaży w II kwartale 2015 roku. Sąd zważył, że przedstawiane przez pozwanego wyliczenie jest gołosłowne i uznać je należało za zupełnie dowolne – ani bowiem wysokość marży, ani kwoty prowizji za dodatkowe elementy – pozostawienie przez klienta samochodu w rozliczeniu, nabycie samochodu z tzw. pilnej listy sprzedaży, nabycie samochodu demonstracyjnego, czy nabycie dodatkowego wyposażenia, nie znalazły oparcia w żadnym zgromadzonym w sprawie dowodzie, tym bardziej, że pozwany niespójnie wskazywał najpierw, że okoliczności te wynikają z faktur VAT, a następnie – że zawarte są w jego zapiskach znajdujących się w notesie. Wobec kwestionowania przez powoda wysokości prowizji należnej pozwanemu we wskazywanej przez niego wysokości, opieranie się na notatkach pozwanego uznać należało za niewystarczające dla wykazania jej (prowizji) wysokości. To

zaś na pozwanym w tym zakresie – co do wykazania wysokości prowizji – wobec podniesionego przez niego zarzutu potrącenia, spoczywał ciężar dowodu, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Jednocześnie Sąd nie oparł się także na przedłożonych przez pozwanego dokumentach w postaci rejestru sprzedaży VAT za okres październik 2014 roku – grudzień 2014 roku oraz podatkowej księgi przychodów i rozchodów za okres luty 2015 roku, albowiem okoliczność łącznej kwoty wystawionych przez pozwanego powodowi faktur VAT nie może w żadnej mierze przesądzać, ani też dowodzić wysokości należnej pozwanemu prowizji za zupełnie innych okres (II kwartał 2015 roku), tym bardziej, że prowizja ta była zmienna co do wysokości i zależna od wielu czynników, które w danym okresie mogły wystąpić lub nie.

Powództwo w ocenie Sądu zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego Ł. K. kwoty 15 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu pobranych przez pozwanego od klientów powoda i nierozliczonych zaliczek. Roszczenie powoda zatem swą normatywną podstawę znajdowało w treści art. 405 k.c., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Poza sporem pozostawało, że pozwany Ł. K. jako przedstawiciel powoda zawarł w jego imieniu umowy sprzedaży samochodów marki R. z M. C. i J. C. oraz M. G. przyjmując od nich łączną kwotę 15 000 złotych tytułem zaliczki. Wreszcie bezsporne było, że wbrew swoim obowiązkom, pozwany nie dokonał wpłaty tych środków do kasy powoda, lecz na swój rachunek bankowy (wskazując w toku procesu, że nadal pozostaje w ich posiadaniu).

Pozwany Ł. K. podnosił, że środki te stanowiły jego zaliczkę na poczet niewypłaconych przez pozwanego prowizji za II kwartał 2015 roku, w związku z czym pismem z datą w nagłówku „dnia 14 marca 2017 roku” (data prezentaty: 2017-03-24, k. 121-124 akt) pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej niniejszym pozvem z mającą przysługiwać pozwanemu wierzytelnością w kwocie 15 000 złotych stanowiącą należne mu wynagrodzenie – prowizję za czynności wykonane na rzecz powoda w II kwartale 2015 roku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że skuteczność i ważność potrącenia zależy od kilku elementów, w ramach których należy odróżnić zaistnienie przesłanek do potrącenia (określonych w przepisie art. 498 § 1 k.c.) od prawidłowości oświadczenia o potrąceniu (co do formy, treści, uprawnienia osoby składającej oświadczenie i właściwego adresata) oraz od skutków oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 2 k.c. i art. 499 zdanie drugie k.c.), tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 22 maja 2014 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II Ca 930/13).

W ocenie Sądu zarzut potrącenia złożony przez pozwanego Ł. K. w toku niniejszego postępowania nie mógł odnieść zamierzonego przez pozwanego skutku. Należy bowiem zauważyć, że procesowy zarzut potrącenia jest związany z potrąceniem w sensie materialnoprawnym, ponieważ bez dokonania potrącenia jest on nieskuteczny. W związku z tym, jeśli dojdzie do procesu o roszczenie wierzyciela wzajemnego, obrona pozwanego polega nie na zgłoszeniu zarzutu potrącenia, lecz de facto na podniesieniu zarzutu nieistnienia roszczenia powoda ze względu na umorzenie wierzytelności poza procesem (jej wygaśnięcie). Zarówno wtedy, gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone poza procesem, jak i wtedy, gdy złożono je łącznie z zarzutem w procesie, skuteczność tego zarzutu (potrącenia) jako czynności procesowej jest zależna od skuteczności samego potrącenia, jako czynności materialnoprawnej, albowiem to ono – oświadczenie o potrąceniu, stanowi podstawę materialnoprawną zarzutu potrącenia.

Nie ma oczywiście przy tym wątpliwości, że podniesienie w sprzecznie od nakazu zapłaty, czy późniejszym piśmie procesowym w toku postępowania zarzutu potrącenia jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej.

Odnosząc się do kwestii skuteczności oświadczenia o potrąceniu (k. 121-124 akt) złożonego w przedmiotowej sprawie podkreślić należy, iż zostało ono złożone przez pełnomocnika pozwanego i mimo, że pełnomocnictwo

procesowe nie obejmuje z mocy prawa umocowania do złożenia, ani też do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, w ocenie Sądu, można przyjąć, iż – odnośnie złożenia takiego oświadczenia – pełnomocnictwo zostało udzielone w sposób dorozumiany, gdyż jest to w interesie mocodawcy – pozwanego (zmierza bowiem do wygrania przez mocodawcę procesu). Jak wskazał wyrok z dnia 04 lutego 2004 roku (sygn. akt I CK 181/03) Sąd Najwyższy – wprawdzie przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania pełnomocnika procesowego nie uprawnia go do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, jednak ze względu na założenie działania mocodawcy ukierunkowanego na wygranie procesu, racjonalne jest założenie, iż zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, niezbędnego dla obrony jej praw w procesie. Uzasadnieniem dla takiego poglądu jest domniemanie celowego działania pełnomocnika, reprezentującego i chroniącego interes swojego mocodawcy. W ślad za tym domniemaniem przyjmuje się, że tego rodzaju zarzut, mimo charakteru i skutku materialnoprawnego, do jakiego zmierza, jest w istocie konsekwencją podjęcia przez pozwanego celowej obrony przed dochodzonym wobec niego roszczeniem, wobec czego należy założyć, że udzielając pełnomocnictwa procesowego w takim właśnie celu mocodawca godzi się i akceptuje również i tego rodzaju działanie swojego pełnomocnika. Jeśli nie zostanie ono odwołane do zakończenia procesu – można zasadnie przyjąć, że zostało skutecznie złożone w ramach racjonalnie prowadzonej obrony.

Odmiennie natomiast kształtują się wymogi skuteczności złożenia oświadczenia o potrąceniu, gdy chodzi o adresata takiego oświadczenia. W tym względzie Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu, złożonego w procesie, ale i poza nim, ze względu na obowiązującą teorię oświadczeń woli uzależniającą powstanie prawem przewidzianego skutku prawnokształtującego danego oświadczenia woli od jego dojścia do adresata (art. 61 § 1 k.c.), konieczne jest dostarczenie takiego aktu woli strony składającej oświadczenie do strony będącej jego adresatem, a nie – jedynie do wiadomości jej pełnomocnika procesowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 marca 2013 roku, sygn. akt II CSK 476/12 wraz z uzasadnieniem). Jeśli zatem pełnomocnik pozwanego składa w procesie, w ramach obrony przed roszczeniem powoda, oświadczenie o potrąceniu, to przewidziany w art. 498 § 2 k.c. skutek wzajemnego umorzenia obu wierzytelności wystąpi z chwilą wystąpienia podstaw faktycznych do przyjęcia, że oświadczenie takie dotarło do strony, wobec której zostało ono skierowane.

A zatem dorozumiane udzielenie pełnomocnictwa nie może dotyczyć przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, bowiem oświadczenie to wywołuje – w niniejszej sprawie dla strony powodowej – niekorzystne skutki. Do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu konieczne jest zatem pełnomocnictwo szczególne lub doręczenie takiego oświadczenia stronie osobiście (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 89/13 oraz Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VIII Ga 22/14).

W tym świetle prawidłowo więc oświadczenie o potrąceniu złożone przez pełnomocnika pozwanego w dniu 14 marca 2017 roku zostało złożone powodowi Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dowód nadania – k. 126 akt), czemu powód na żadnym etapie postępowania nie przeczył.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Skutek kompensaty ustawowej wymaga zatem następujących warunków: złożenia oświadczenia woli, istnienia wierzytelności przeciwstawnych, tj. takich, które przysługują dwóm podmiotom prawa cywilnego występującym względem siebie w podwójnej roli: dłużnika i wierzyciela, wymagalności wierzytelności (co najmniej potrącającego) i jednorodności świadczeń.

Żeby jednak złożone oświadczenie o potrąceniu było skuteczne, to w pewnych sytuacjach, by spełnić przesłankę wymagalności – niezbędnym warunkiem jest również doręczenie wezwania do zapłaty, dopiero bowiem, gdy wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest wymagalna, oświadczenie o potrąceniu wywoła skutek w postaci umorzenia wierzytelności (o ile pozostałe warunki zostaną spełnione).

Jak wynikało z zeznań świadka A. S., terminy rozliczania prowizji nie były ustalone na piśmie, ale rozliczenia zazwyczaj dokonywano w okresie od 20 do 25. dnia następnego miesiąca, po czym o wysokości prowizji pracowników informowano ustnie albo za pośrednictwem maila. W odpowiedzi na powyższe pracownicy wystawiali faktury VAT, które były przez powoda uiszczane. Powyższe potwierdzają także zeznania samego pozwanego wskazującego, że wystawiał on na kwoty prowizji powodowi faktury VAT, pełniące niewątpliwie funkcję wezwania do zapłaty. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany nie tylko nie przedstawił faktury VAT opiewającej na kwotę należnej mu według pozwanego prowizji w kwocie 15 000 złotych za II kwartał 2015 roku, ale również nie przedstawił żadnego innego dowodu na to, że w jakikolwiek sposób wzywał powoda do zapłaty kwoty 15 000 złotych tytułem tej należności.

W związku z tym, że do potrącenia można przedstawić tylko wymagalną wierzytelność, wierzyciel – pozwany Ł. K. dla skuteczności potrącenia powinien był wcześniej wezwać dłużnika – powoda o zapłatę kwoty 15 000 złotych, gdyż wymagalność musi występować na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 03 września 2014 roku, sygn. akt V ACa 254/14 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 06 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1157/13).

Skoro zatem pozwany Ł. K. nie wzywał powoda do zapłaty tej kwoty przed podniesieniem zarzutu potrącenia (nie jest przy tym wystarczające domaganie się przez niego dokumentów od powoda w celu ustalenia wysokości należnej mu prowizji, jako że wierzytelność przedstawiona do potrącenia musi być skonkretyzowana i dokładnie określona co do wysokości, aby możliwe było określenie skutku w postaci ewentualnego umorzenia się wierzytelności do określonej wierzytelności niższej), to w chwili złożenia takiego oświadczenia, jego wierzytelność względem powoda nie była wymagalna, a więc nie mogła spowodować umorzenia wierzytelności powoda – i to nawet w zakresie przyznanej przez powoda kwoty prowizji w wysokości 2 626,96 złotych.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że nie może stanowić uzasadnienia dla nie wzywania powoda do zapłaty konkretnej kwoty prowizji okoliczność, że pozwany nie mógł ustalić jej wysokości, nie dysponował bowiem stosowną dokumentacją. Nie znajduje to potwierdzenia w materiale dowodowym i co więcej – jak wynikało z zeznań świadków A. S. oraz M. D., system, z którego korzystają sprzedawcy powoda pozwalał im na szacunkowe, aczkolwiek w miarę precyzyjne, ustalenie wysokości należnej im prowizji. W tej sytuacji zatem nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany Ł. K. w czasie jeszcze współpracy z powodem (którą zakończył w połowie lipca 2015 roku) i korzystając jeszcze z systemów powoda oszacował wysokość należnej mu jego zdaniem prowizji za II kwartał 2015 roku i o zapłatę takiej kwoty wezwał powoda, np. wystawiając mu fakturę VAT na tę kwotę, czy też w inny sposób domagając się jej zapłaty. Tymczasem pozwany zatrzymując na poczet prowizji w bliżej nieokreślonej wysokości należne powodowi zaliczki w łącznej kwocie 15 000 złotych, jakiegokolwiek czynności wzywających powoda do zapłaty prowizji zaniechał dysponując powyższą kwotą bez podstawy prawnej i co więcej w aktach sprawy brak jest nawet jakiegokolwiek dowodu na to, ażeby pozwany w ogóle domagał się zapłaty tej prowizji przed procesem.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że oświadczenie o potrąceniu nie może także stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć – zarówno co do zasady, jak i wysokości, odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

W ocenie Sądu pozwany Ł. K. w żaden sposób nie wykazał wysokości przedstawionej do potrącenia wierzytelności. Dla wykazania należnej mu prowizji nie było bowiem wystarczające przedłożenie przez pozwanego rejestru sprzedaży VAT za okres październik 2014 roku – grudzień 2014 roku oraz podatkowej księgi przychodów i rozchodów za okres luty 2015 roku, albowiem okoliczność łącznej kwoty wystawionych przez pozwanego powodowi faktur VAT nie może w żadnej mierze przesądzać o wysokości należnej pozwanemu prowizji za zupełnie innych okres (II kwartał 2015 roku) i przedstawionej w procesie do potrącenia, tym bardziej, że nawet z zestawienia tego nie wynika, z jakiego tytułu te faktury VAT były wystawiane. Na uwadze mieć należy przy tym, że prowizja była zmienna, gdyż jej wysokość zależała – jak wskazał świadek A. S. – od wielu elementów, takich jak: ilość wydanych samochodów, jakość świadczonych usług (tzw. badanie tajemniczego klienta), wysokość marży, wysokość zaliczek, czynnik finansowań, przy czym w zależności od elementu, jego wykonanie mogło podwyższać kwotę prowizji, zaś niewykonanie – obniżać. Nie było wreszcie wystarczające wyliczenie przedstawione przez pozwanego, jak to już bowiem wskazano w powyższej części

uzasadnienia, uznać je należało za zupełnie dowolne – ani bowiem wysokość marży, ani bowiem kwoty prowizji za dodatkowe elementy – pozostawienie przez klienta samochodu w rozliczeniu, nabycie samochodu z tzw. pilnej listy sprzedaży, nabycie samochodu demonstracyjnego, czy nabycie dodatkowego wyposażenia, a które to elementy miały podwyższać wysokość prowizji, nie znalazły oparcia w żadnym zgromadzonym w sprawie dowodzie.

Mając na względzie powyższe, uznając zarzut potrącenia pozwanego Ł. K. za nieskuteczny (z uwagi na brak wymagalności wierzytelności, a także w dalszej kolejności – nie wykazanie jej wysokości) oraz zasadność roszczenia powoda Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., na podstawie art. 405 k.c. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. oraz art. 498 k.c. a contrario Sąd zasądził od pozwanego Ł. K. na rzecz powoda kwotę 15 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie koszty poniesione przez powódkę wyniosły 3 167 złotych, w tym opłata sądowa od pozwu w kwocie 750 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz kwota 2 400 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalona w oparciu o § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zmianami).

Na podstawie art. 113 ust. 1 oraz art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zmianami) w punkcie III wyroku Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni od pozwanego Ł. K. kwotę 19,40 złotych tytułem zwrotu tymczasowo wypłaconych przez Skarb Państwa wydatków na pokrycie kosztów stawiennictwa na rozprawę świadka M. G. (przyznanych postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 roku, k. 169 akt).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 11 września 2017 roku